

# Karolina Czarnecka, Anaruk

nie chciane ciąży  
rozbite rodziny  
konsekwencje alkoholizmu  
oderwane od tradycji  
tęsknie za igloo

kto uleczy mą dusze tej nocy  
w ciemności serwuje i wołam pomocy  
blady depresyjny odpływa kra, kara kra  
Anaruk to ja

prowadzi mnie przez życie kruk  
idzie era lodowcowa  
nie czuje nóg  
nagle na krę spada kropla  
pierzcha grenlandzka ryba

biel czerwiał się pokrywa  
Anaruk dostał okresu, chyba

marzył zawsze jego tata  
żeby w końcu mieć cłopaka  
choć anagruk miał być synem  
przeobraził się w dziewczynę

nie było kwiatów  
nie było magii  
pierwszy okres na Grenlandii  
lektur szkolnych reinterpretacja  
rośnie nowa młodzież  
nowa edukacja

białoczerwona krak  
Anaruk to ja  
to jest czołówka niezależnego kina  
to jest mój własny  
one numer musical

kto uleczy mą dusze tej nocy  
w ciemności serwuje i wołam pomocy  
blady depresyjny odpływa kra, kara kra  
Anaruk to ja